

Księga Micheasza

Rozdział 4

1. Ale w ostatecznych dniach stanie się, że góra domu JAHWE będzie utwierdzona na szczycie gór i wywyższona ponad pagórki, a narody do niej popłyną. **2.** I wiele narodów przybędzie, mówiąc: Chodźcie, wstąpmy na górę JAHWE, do domu Boga Jakuba, i będzie nas nauczał swoich dróg, a my będziemy chodzili jego ścieżkami. Z Syjonu bowiem wyjdzie prawo i słowo JAHWE z Jerozolimy. **3.** On będzie sądzić wśród wielu narodów i będzie karać narody potężne i odległe. I przekują swoje miecze na lemiesze, a swoje oszczepy na sierpy. Naród przeciwko narodowi nie podniesie miecza i już nie będą się uczyć sztuki wojennej. **4.** Ale każdy będzie siedział pod swoją winoroślą i pod swoim drzewem figowym i nikt nie będzie ich straszył, bo to usta JAHWE zastępów powiedziały. **5.** Wszystkie narody bowiem będą chodzić, każdy w imię swego boga, ale my będziemy chodzić w imię JAHWE, naszego Boga, na wieki wieków. **6.** W tym dniu, mówi JAHWE, zgromadzę chromą, zbiorę wygnaną oraz tę, którą trapiłem; **7.** A z tej chromej uczynię resztkę, a z wygnanej — potężny naród. I JAHWE będzie królował nad nimi na górze Syjon odtąd aż na wieki. **8.** A ty, wieżo trzody, twierdzo córki Syjonu, *wiedz, że* do ciebie przyjdzie, przyjdzie pierwsze panowanie, królestwo córki Jerozolimy. **9.** Czemu teraz tak bardzo krzyczysz? Czy nie ma króla u ciebie? Czy twój doradca zginął, że cię ból ogarnął jak rodzącą? **10.** Odczuwaj ból i jęcz, córko Syjonu, jak rodząca, bo już wyjdiesz z miasta i zamieszkasz w polu, i pójdziesz aż do Babilonu. Tam będziesz wybawiona, tam cię JAHWE odkupi z rąk twoich wrogów. **11.** Teraz zebrało się przeciwko tobie wiele narodów, które mówią: Niech będzie zbezczeszczona, niech nasze oko patrzy na Syjon. **12.** One jednak nie znają myśli JAHWE ani nie rozumieją jego rady. On bowiem je zgromadzi jak snopy na klepisku. **13.** Wstań i młóć, córko Syjonu, bo twój róg uczynię z żelaza i twoje kopyta uczynię ze spiżu, i zmiażdżysz wiele narodów. Poświęcę JAHWE ich łupy i ich bogactwo Panu całej ziemi.